

Żonglerka wokół antysemityzmu

19 grudnia 2019

Netanjahu flirtując ze skrajną prawicą w Europie, tak jak jego rząd, ponoć nie są zainteresowani walką z antysemityzmem. Podstawowym celem jest dyskredytacja solidarności z Palestyńczykami. Oto co przyjęła Unia Europejska 6 grudnia 2018 roku w ramach kampanii walki z antysemityzmem i zasadności ochrony interesów społeczności żydowskiej. Artykuł 2 ponagla kraje członkowskie Unii do przyjęcia definicji antysemityzmu zgodnie z wzorcem IRHA (International Holocaust Remembrance Alliance – międzynarodowy sojusz pamięci o holokauście), co nastąpiło w okresie przewodniczenia Austrii w UE. Ustalenia IHRA przebiegały w najwyższej tajemnicy.



Skuteczne lobby proizraelskie obserwując wyborcze przygotowania w wielu krajach mogących przynieść szereg zmian politycznych przyczyniło się do przegranej Jeremy Corbyna. Pracownik ambasady izraelskiej Shai Masot zorganizował antycorbynowski front w Partii Pracy LFI – Labour Friends for Israel. Masot ściśle współpracował z dwoma proizraelskimi ugrupowaniami: Żydowski Ruch Pracy i Robotnicy Wspierający Izrael. Członkostwo w tym ostatnim stanowią przedstawiciele parlamentu w liczbie 80. Corbyn wiedząc, że elementem Brexit deal ma być prywatyzacja służby zdrowia oponował wobec tej koncepcji. Mówienie o wielu sprawach wprost skończyło się okrzyknięciem go jako rasisty i antysemitę. To wojna psychologiczna z udziałem ogromnych pieniędzy.

Zdaniem działacza grupy lobbystycznej Dawida Hazony, sposobem wygranej Projektu Izrael jest polityczne ograniczenie wolnego słowa, niedopuszczenie do krytyki polityki Izraela. Przy okazji warto odnotować, że przeciwnikami Corbyna nie byli syjoniści, ale skrajni chrześcijanie, podobnie jak w USA, gdzie najbardziej pro-izraelscy są tzw. ewangeliccy

chrześcijanie.

W swej mentalności wzorują się na Lordzie Balfour, którego oficjalny list do Rothschilda wnioskujący o stworzenie osadnictwa izraelskiego na terenach palestyńskich stał się początkiem tragedii.

Przyjęta definicja antysemityzmu opracowana przez lobby izraelskie w Europie brzmi: „Antysemityzm to specyficzne podejście do Żydów przejawiające się w nienawiści do nich, słowne i fizyczne manifestowanie niechęci wobec Żydów, bądź nie-Żydów, lub ich własności, instytucji społeczności żydowskiej, obiektów ich kultu religijnego”.

Co istotne, uznanie krytyki polityki państwa Izrael jako nieuprawnione zasługuje na szczególne i wyjątkowe traktowanie, jednakże krytyka polityki każdego innego państwa zwłaszcza przez Izrael jest w pełni dopuszczalna. Przyjęcia powyższej definicji jako obowiązującej w UE zasady nie poprzedziła żadna dyskusja. Na tym gruncie stworzony został mechanizm i narzędzie propagandy i zastraszenia. To co leży w interesie promotorów polityki pro-izraelskiej oznacza, że mamy do czynienia z pozaprawnym narzędziem oskarżenia blokującym wszelką debatę publiczną, a niekończące się debaty będą forum dyskredytacji „niesłusznie” myślących celem ich upokarzania dopóki nie poddadzą się narzuconej ideologii.

Obraz skutków takiej kolei rzeczy stanowią realia Wielkiej Brytanii. „Definicja IHRA” przyjęta została w końcu 2016 roku w postaci jednokrotnej deklaracji rządowej. Było to dostatecznym bodźcem dla lobby, żeby ruszyć z kampanią konieczności przyjęcia owej „definicji” na uczelniach, w radach miast, na spotkaniach partyjnych. Szereg spotkań uczelnianych zostało odwołanych, jeden z profesorów padł ofiarą bezzasadnego śledztwa, członek Labour Party został z niej usunięty. Brytyjskie stowarzyszenie Wolne Słowo o Izraelu odnotowało i udokumentowało osiem szczególnie charakterystycznych przypadków. Najjaskrawszym jest przykład

Jeremy'ego Corbyna, który dla osób nieświadomych kulis pozostawia wrażenie efektu wyłącznie rywalizacji politycznej lewicy z prawicą. Lobbyści ujadali z ogromną zajadłością atakując przywódcę zarzutem antysemityzmu dopóki zarząd partii nie ugiął się uznając „definicję IHRA”.

Aktualnie 8 krajów Europy przyjęło przytoczoną wcześniej definicję, a należą do nich: Rumunia, Austria, Niemcy, Bułgaria, Włochy, Słowacja i Wielka Brytania oraz Macedonia nie będąca członkiem Unii. Straty z tego wynikłe jak na dłoni widać już w Brytanii, niebawem dotkną one pozostałe kraje. Rząd Izraela nie chce dostrzegać swej izolacji na forum ONZ w dużej mierze za sprawą bezgranicznego poparcia USA. Ośmiela to i radykalizuje nastroje skrajne.

Swoje piętno dominacji w polityce i legislacji wielu krajów opisane wcześniej lobby pieczętuje zmianą wyglądu flagi; choć to symboliczne, pozostaje wielce wymowne. Pierwotnie rozpoznawalna amerykańska, czy francuska opatrzone są gwiazdą śmierci. Ogromna stąd nieufność do deklaratywnej idei państwa jakoby dwunarodowego, w której de facto będzie jedno państwo rządzone przez totalitarnie zorganizowany mechanizm uzbrojonej mniejszości nad pozbawioną praw, bezbronną większością.

Na marginesie. Pewien Żyd artysta z Sulejowa sekundujący Solidarności, uchodzący za elitarnego, powiedział wprost: „Im trzeba odebrać pieniądze, pozbawić dachu nad głową i rozbić rodziny”. W jego twórczości filmowej dominowała pogarda dla ludzi postrzeganych jako bezładne masy szczurów i uwielbienie dla scen przemocy. Profeta? Realizator utopii? Ot, sąsiad.

Autorstwo: Jola

Na podstawie: Orientxxi.info

Źródło: WolneMedia.net